

KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Maja.

SOBOTA.

ROK 1831.

N^o 137.

WSPOMNIENIA.

Wejście wojsk Xtwa

Warsza: w Lubelskie

1809.

Z okolic *Ostrołęki* ciągle do *Warszawy* przybywają mieszkańcy nie będący tak długo za granicą swego powiatu. Nasze wojska, to jest bataljon 4ty, pułku 4go piechoty lin: d. 18 b. m. o godzinie w pół do 3ej rano rozpoczęła walkę pod *Ostrołęką*. Artylleryja dawała ognia nieprzerwanie przez 5 godzin. Tyraljery pułku 4go zająwszy wzgórze nad brzegiem *Narwi*, do godziny 1szej z południa razili nieprzyaciela. Przybył w pomoc i był bardzo czynnym bataljon 4ty, pułku 3go. O godzinie 3 z południa, Jenerałowie nieprzyacielscy *Sachen* i *Nieietow* na czele wojska swojego opuścili *Ostrołękę*. Wojsko i mieszkańcy z trudną do opisania radością ujrzeli *Naczelnego Wodza* i powitali go okrzykami napętniającymi powietrze. Nasze wojsko ściga nieprzyaciela. Znaleźliśmy w *Ostrołęce* znaczne magazyny, oraz rozmaite bagaże, między niemi została elegancka karetka Jenerała *Bystroma*. (Powyższe wiadomości są z listów pisanych z *Ostrołęki*.) — Wczoraj wieczorem głościono że w *Łomży* już nasi zabrali znaczne zdobycze. Ułarczki były w kilku miejscach nad *Narwią*. Officerowie Gwardji Rossyjskiej mają wiele rozmaitych rzeczy zbytłych, ale przy tym niebronił żołnierzom swoim rabować naszych Obywateli. — Dziennik Paryzki *Konstytucjonista* donosi że do *Stambułu* przybyło 2ch Polaków w zamiarze popierania sprawy swej ojczyzny; Poseł Rossyjski usiłował wszelkiemi sposobami aby ci Polacy nie mieli przystępu do Ministrów Sułtana, jednak prywatnie przyjął ich *Wielki Węzyr*. — Że

powstańcom *Żmudzko-Litewskim* dobrze się powodzi; dowodem jest gazeta rządowa *Pruska* wczorajszej poczty, donosi bowiem że d. 10 b. m. były walki między Rossjanami a Powstańcami, tych ostatnich pod *Dorbianami* było do 9,000, i odparli Rossjan. Tegoż dnia była bitwa pod *Kretyngą*. — Ważną wiadomość doniosły wczoraj gazety niemieckie, że dotychczasowy Poseł Angielski został odwołany z *Wiednia*, a jego miejsce obejmie Pan *Lamb*, ten który był wysłany w interesie Polski. — Rozchodzi się pogłoska że *Ridigier* z swoim korpusem mając się połączyć z *Dybičem*, znowu wraca na *Wotyń*, co może być powód do rozmaitych domysłów. — Wczoraj Izba Senatorska iednomyślnie przyjęła projekt już przyjęty w Izbie Poselskiej, aby niezwłocznie wojsko Polskie zostało pomnożone 8mionowemi pułkami strzelców pieszych; poczem podani kandydaci na nowych Woiewodów, iako to: Kasztelanowie *Glistczyński*, *Kochanowski*, *Małachowski*, *Pac*, *Sottyk Stani*, *Męciński*, *Wodzyński*, *Ostrowski*, *Bniński*, *Potocki*, *Nakwaski* i *Sierakowski*, z których 4ch będzie obieranych Woiewodami.

W dniu 13 r. b. w czasie bitwy pod *Jędrzejowem*, *Zurek Wincenty* Kanonjer 2ej klasy z kompanii 4 pozycyjnej artylleryji pieszej siedząc na koniu przy iaszczyku, uległ szczególnemu wypadkowi, kula bowiem działowa nieprzyacielska uderzyła w siódło wymienionego Kanonjera, iakowe zgruchotała, nadto rozzerwała mantelzak a samego na ziemię z konia zrzuciła, nieuszkodzając ani kanonjera,

ani konia. — Smio letnia Róża S..... jeszcze w roku zeszłym miała od Matki przyrzeczenie że na przyszłe *Zielone świątki*, będzie na *Bielanach* w nowej bardzo pięknej sukience. Tydzień temu, *Róża* przypominała o *Bielanach* i o sukience, ale dodała „teraz zapewne nasze Damy nie myślą o modach na *Bielany*, lecz obietnica Mamy wszak będzie dotrzymaną, da mi tyle ile miała kosztować bardzo piękna sukienka, a ia to oddam dla biednych Dzieciak tych włościan których brzydey i nieszczęśliwi Kozacy zrabowali.“ Stało się zadość życzeniu tej młodziuchnej Patryotki! — Słychać co raz bardziej że Ministerjum skarbu otrzyma Radca stanu *Morawski*. — Zastępcą Ministra spraw zagranicznych jest teraz *Andrzej Horodyski*. — Mówią że Mecenass *Nielepice* niepostradał życia z ręki nieprzyjaciół, iak głoszone, lecz wzięty został przez nich i musi pracować w ich obozowej kancelarji. — Gdy onegdaj przy pochowaniu zwłok młodego lekarza francuskiego *Hugo*, chciano mieć mowę, mówca wypytywał się o jego rodzinę i przymioty; jeden z przyjaciół rzekł na to: „powiedz że ten zacy Cudzoziemiec poświęcił swe talenta i życie pięknej sprawie ludzkości i sprawie Polaków walczących za prawa należne Ludom.“ — Kilka osób donoszą że w zeszłym tygodniu wokolicy *Długosiodła* gdy nasz Wódz Naczelny z małym orszakiem przejeżdżał wedle opuszczonej karczmy; ukryci w niej strzelcy nieprzyjacielscy wystrzelili, BÓG ocalił *Skrzynieckiego* i nikt z jego oiszaku nie został raniony. — Do składu *A. Dal Trozzo* już nadeszły duże *Mappy Polski* przez *Nordmana*, osoby pręto, które takowe zamówiły, raczą je odebrać. Nadeszły także i mniejsze *Mappy*, na jednym arkuszu, obejmujące wszystkie dawne prowincje *Polski*, których cena exemp: zł. 6 gr. 20.

(Arty: nad:) Kiedy wojsko *Dwernickiego* wstępnym boiem wkroczyło na *Wołyn*, kiedy bitwa pod *Boremlem* skroń tego Jenerała wieńczyła, cóż czyni Wódz Rossyjski, aby strasznego sobie wstrzymał nieprzyjaciela? Może Europa wiary dać prędko niezechce, ale winniśmy prawdzie, winniśmy przyszłym pokoleniom wyjawienie czynu, który ohydą i zgrozą imię Moskiewskie na zawsze okrywa. Żona, Syn i 3 Córki *Dwernickiego* na łonie wiejskiej zaciszy w *Zawalu* nad *Zbruczem*, przy Austrjackiej granicy mieszkający, pyszni ze sławy ojca, słodzili chwile rozdziału odgłosem jego czynów. Ani pomyśleć mogli, aby w 19tym wieku, wykonywacz woli rozruszonego despoty chciał i ojca serce morderczym zakrwawić zamachem i niewinność żoną pokoiu wydrzeć; aby na uspokojenie obrażonej damy, na zemsze odniesionych klęsk, iak nieszczęsne gwałt ofiary. Jenerał *Dybiecz*, ten sam co pożyczoną na chwilę sławę, w ręce zwycięzców na *Sarmackiej* ziemi, w tak szpetny dla siebie oddać musiał sposób, wydać rozkaz aby matkę, 3 córki i syna porwano, do obozu wojska przeciw *Dwernickiemu* idącego sprowadzono, i tam, ięśliby *Dwernicki* posłuszeństwa Moskiewskiemu rządowi niezaprzysięgł, odprysięgłszy się ojczystej wiary, aby syna rozstrzelano, żonę i 3 córki na czele kolumn Moskiewskich prowadzono. Myśl barbarzyńska! serca *Kannibalów* godna! Ojciec patrzeć miał na krew swoją, na dzieci, ofiary swego dla ojczyzny poświęcenia, rozdzielać własne swe łona, widzieć drgające członki żony, syna, córek i po ich trupach wdzierać się w szeregi morderców, aby tam spełnił wołający o srogą pomstę wyrok Boga i miecz swój na karkach zbrodniczego ludu zdruzgotał! Wszakże Opatrzność, nie chciała na tę próbę szlachetnego wystawiać serca, nie chciała występniemu ludowi

wi zostawiać w dziejach jego karty, która, gdyby już innych krwawych lud ten nie liczył, sama jedna splugawiłaby naród cierpiący panowanie despoty na podobne ośmielał się tego się zbrodni. Już ślepy woli morderczego Pana wykonawca zbliżył się ze siepacznymi swoimi, już dom *Dwernickiej* zdeptała noga służalca despoty, już wyciągał ręce na ujęcie nieszczęśliwych, słabych ofiar; gdy syn Jenerała pierwszy wydiera się z rąk oprawców, przepływa rzekę i stawia na Austrjackiej ziemi. Za tym przykładem pod pozorem przygotowania się do drogi, idzie matka i córki; same, bez odzieży prawie, wśród ciemności nocnych, wśród ulewnego deszczu, o 3 rannej godzinie, wsparte pomocą samych tylko Niebios, unikają wzroku piekielnego potańca, przebywają rzekę i głowy swe d. 27 Kwiet: na gościnną unoszą ziemię. (Podając ten artykuł, sam czytał raport Urzędnika Austrjackiego pisany do Jenerała Dwernickiego, zwiastujący przybycie Pani Dwernickiej z 3ma córkami w najsmutniejszym stanie o 3ej rannej godzinie, wśród ulewnego deszczu, do części wsi *Zawale* leżącej w Austrjackiem państwie.) — *Krepowiecki*.

Komitet Rozpoznawczy. Uzupełniając wydane pod d. 11 b. m. obwieszczenie co do Jana *Hankiewicza*, gdy z tego powodu wynurzane zdania i uwagi przekonywają, że atrybucje i przedmioty działań Komitetu nie są do brze Publiczności znaiome, znajduie potrzebę ogłosić, że jedyną zasadą działań Komitetu jest postanowienie Dyktatora z d. 29 Grudnia r. z. w pismach publi: ogłoszone, *Kommissjā Rozpoznawczą* ustanawiające; i że atrybucje iakie tejże Kommissji były w tem postanowieniu nadane, takież same służą teraz Komitetowi Rozpoznaw: wskutek rozporządzenia Rządu Naro: z d. 1 Marca r. b. Wszczególności

zaś, co do Jana *Hankiewicza*, przeciw któremu, oprócz zarzutu należenia do tajnej Policji, z którego jest uniewinnionym, istnieje także zarzut, należenia do byłych Komitetów Sledczych a zatem i do współnictwa nadużyć przez też Komitety popełnianych. Rząd Narodowy reskryptem z dnia 10 Kwietnia r. b. polecając Komitetowi wydanie decyzji, względem *Hankiewicza* iedynie co do zarzutu należenia do tajnej policji, zastęgił dochodzenie innych przeciw niemu zarzutów w właściwej drodze Sądownej. — Referendarz Stanu Prezes *Hube*. — Członek Sekretarz J. R. *Plużański*.

Wyjątek z listu pisanego z *Paryża* przez Polkę. — „Nieuwierzysz kochany Opiekunie iak szczęśliwą iestem z przybycia mego do tej pysznej stolicy. Jako *Polka* iestem celem powszechnego uwielbienia. Znajdując się na obiedzie w *Pale Roial*, bo we Francji iak ci wiadomo i kobiety iedzą w publicznych miejscach, dowiedziano się że iestem Polką, natychmiast zerwano się, przystąpiono do mnie i spełniono za piękne i bohaterkie Polki. Na teatrze wszystkie lornetki zwrócone były na mnie, mówiono głośno: Oto piękna Polka, i przerwano scenę hucznem brawo dla Polek i Polski. Nie możesz sobie wystawić iak byłam zmięszaną. Gdyśmy wychodziły, głosy odprowadzały mnie do poiaźdu. „Co za piękna Polka! Jak szczęśliwy kto ma Polkę za żonę.“ Tu, dwa są stronnictwa: *Dworskie* i *Ludu*. Dwór zupełnie obojętny na los Polski; Lud przeciwnie więcej nim zajęty iak swoim. Z tego powodu przy nowych wyborach ważne dla nas wypadną skutki.“

Wyszła z druku broszura z Angiel: przetłumaczona na język francuzki „L' influence des Cabinets del' Europe sur les affaire de la Pologne au Congres de Vienne l'an 1815.“ W krótkiem tem piśmie, wpływ tajemny Mo-

carstw na *exystencję Polski*, dokładnie wyjaśniony; w obecnym czasie wielki wzbudzi w czytelnikach interes. Nabyć można w Biorze Informa: cena zł. 1.

(Art. nad.) Wiele osób tak z grona Reprezentantów iakoteż Członków Rządu zastanawia się iakimby sposobem w stolicy można zniżyć cenę potrzeb do życia a szczególnie *mięsa*, które iedynie przez nadzwyczajną chciwość rzeźniczą co raz droższem staie się. Wielu przedsiębiorców znajduje się iuż, którzy za połowę ceny *dzisiejszej*, mięso sprzedawać zobowiązaliby się; lecz zastanowiwszy się tylko że bydlę na rzeź koniecznie musieliby prowadzić do szlachtuza, w którym prócz tysiącznych nieprzywoitych wymysłów, kłótni, przeszkód a co większa i kułaków od znanych *oddawna* z awy wymowy brukowej, tak czeladzi iakoteż i samych majstrów rzeźniczych (którzy wraz z swoimi żonami nie tylko tu, ale w sklepach i wiatkach nie pospolite szczęście na ciągłym brutalstwie, nie grzeczności, i na obfitości wyrazów ordynaryjnych zasadzają) doświadczaćby ciągle musieli, przekładać spokojność nad wszystko, przystugi tej publicznej w takim sposobie podjąć się nie mogą. Gdyby zaś Rząd godząc dobro skarbu, z dobrem publiczności przybył nieiako w pomoc takowym przedsiębiorcom i postanowił wszelkie ułatwienia za pośrednictwem Kommissarzy cyrkulowych i ich Dozorców, pozwalając za opłatą różnąc bydlę, czy to w iakim domu na ten cel oznaczonym, czy też w oddzielnym szlachtuzie, w którymby żadna styczność z ludźmi po wyżej wyrażonem nie zachodziła, na tenczas każdy przynajmniej przez przeciąg czasu teraźniejszego do zniżania znacznie ceny mięsa przyłożyłby się mógł. — R.

W księgarni A. Brzeziny i Komp: sprzedają się nowo z litografji tegoż wyszłe, noty mu-

zyczne: *Taniec Polski* na pianoforte, ofiarowany *Janowi Skrzyneckiemu* Naczelnemu Wodzowi Wojsk Polskich, przez Józ: Nowakowskiego, złp. 1. — Marsz na pianoforte, ofiarowany walecznemu Jenerałowi *Dwernickiemu*, skomponowany przez tegoż, złp. 1. — Try Wiwaty i Mazurek, ofiarowany *Polskiej Młodzieży*, słowa W... S... z muzyką J. Nowakowskiego, zł. 1.

Jak *Historja Polska* P. Zielińskiego we Francuzkim ięzyku napisana dla Francuzów, jest przyiętą za granicą, świadczy list niżej umieszczony, napisany od Autora przez P. *Andrje* wieczystego Sekretarza Akademji Francuz: w jej imieniu. Dzieło to tem jest szacowniejsze w oczach prawdziwie uczonych mężów, że prócz zalety, stylu i prawdy wyszło w czasie tak stosownym w którym wiadomości o Polsce są nader przemawiające na naszą sprawę, tem stosowniejsze że jest skutkiem obywatelstwa autora, który musiał podróż za granicę swym kosztem odbyć aby dzieje naszego narodu w prawdziwym świetle wyiawił; czego w kraiu niemógł dokonać, bo była mu na przeszkodzie *Cenzura* nasza. Kiedy więc uczeni obcy tak sprawiedliwie oddają pochwały P. *Zielińskiemu*, spodziewać się należy że i Rodacy ocenić będą umieli tę stosowną pracę, w której obeznał Europę nie tylko z prawdziwym charakterem narodu naszego, ale i płodami literackimi i pisarzami dzieiów. Oddając hołd usiłowaniu P. Zielińskiego, prosimy go aby się nieodstręczał, ieżeli mu dotąd sprawiedliwosci nie jest, tak iak zasługę wywiązaną, zawsze dzieła iego będą szacowne bo są i użyteczną i zaszczytną dla kraiu. O to jest ten list: „Mci Panie! Akademia Francuzka czytała list WPana z upodobaniem i przyięła dzieło iego p. t. *Historja Polska*, które złożone będzie w bibliotecę Instytutu, obok tego które iuż mu winni iesteśmy. Po-

lecifa mi oświadczyć W Panu za nie swe po-
dziękowania i z przyjemnością dopełniam te-
go obowiązku. Mam także złożyć W Panu szcze-
gólne dzięki od PP *Żuy, Wilmg, Lemersje i*
Etjen. Pozwól abym i ja ci dołączył wy-
raz mej wdzięczności. Wszyscy bowiem co
tylko pielegnntią nauki we Francji nie mogli
jak być W Panu nader wdzięczni, że tak za-
szczytnym sposobem przysługujesz się litera-
turze francu: Racz przyjąć wyraz wysokiego
upoważnienia.“ *Andrje.*

Gdy podług Rekrjptu Kommissji Woiewo-
d Płockiego zawakowała posada Lekarza Obwo-
du *Mławskiego*; życzący przeto tej urzędowej
posady, w kwalifikacją przynajmniej Magistra
Medy: i Chir: albo Lekarza Igo rzędu zaopa-
trzony, zechce się zgłosić do wzmiankowanej
Kommissji Wdżkiej.

Dokończenie Rozkazu dziennego wczorajszego:
Postępują na Podporucaników. W pułku 3 strz:
kon: Podof: Kruszelnicki Mar: Skurzynski Ludwik,
Prusnowski Tad: i Żubkowski Piotr z tegoż puł-
ku. Podof: Dżieduszycki Kaz: Piotrowski Jędrzej,
Fauhanzer Fer: i Raczyński Fr: z pułku Jazdy Lu-
belskiej. W dyw: Karabi: Podchor: Zakrzewski Al:
i Jasiński Józ: W pułku 3 Uł: Wachm: star: Do-
brzański Jan i Choromański Woj: Podchor: Sławę-
ski Wi: Podof: Kepiński Kon: i Dębski Mich: W
pułku 6 Uł: Wachm: star: Lipiński; Podchor: Wście-
klica Fel: Podof: Jarazewski Iz: i Kadet Jaźwiń-
ski, Wachm: star: Gurzyński St: i Podof: Hejbowicz
Ale: 2 ostatni z pułku 2 Uł: W dyw: jazdy Poznań:
Wachm: Kaczorowski Tertu: Myszewski Au: i Pie-
głowski Fel: *Przeniesieni zostają.* Z pułku 1 Uł:
Major Niezabitowski Max: do pułku 3 strz: kon: i
Major Dembiński Woj: z pułku 3 strz: kon: do 1
pułku Uł: Z pułku 3 strz: kon: Por: Potkański Le:
do puł: 1 strz: kon: Podpor: Przemyski Bronisław
do pułk 5 strz: kon: Hermann Ben: do pułku 3
Uł: Hermann Joa: do pułku 6 Uł: Dzieciński Józ:
do dyw: kara: Kwilecki Leo: do pułku jazdy Po-
dolskiej Tymowski Sew: do pułku jazdy Angusto:
Pruszyński Ed: do pułku 1 Mazu: Skarbek Karól
do pułku 2 Mazu: Z pułku 2 strz: kon: Podpor:

Mazaraki Leo: do pułku 4 strz: kon: Sadowski Jan,
Wilkowski Pa: Nieszkowski Józ: i Sądowski Fran:
do pułku 5 strz: kon: Z pułku 1 Mazu: Podporu:
Żubieński Fel do pułku 5 strz: kon: z kor, Inw:
i Wet Kapi: Madaliński Mik: do pułku 2 strz: kon:
z pułku 2 strz: kon: Kapitan Habel Fr: do pułku
jazdy Sando: z puł: 4 strz: pie: Por: Rejwer Fil:
do pułku 7 Uł: *Umieszczeni zostają.* W batalionie
saperów: Orlicki Tom: w sto: Podpor: W pułku 4
pie: li: Grabowski Ale: w st: Podpor: W pułku 3
pie: li: Dudyn Pla: w st: Podpor: W pułku 5 pie:
li: Bałanecki Jan w st: Podpor: W pułku 5 strz:
kon: Por: Sirachowski Józ: z dawnego pułku 13 ia-
zdy X. W. w tymże st: W pułku 2 Uł: Podpor:
Małachowski St: dotychczasowy Adj: przy Jen: Hr:
Krukowieckim. W kor: Inw: i Wet: Kapi: Łuka-
szewicz St: z pułku 5 strz: kon: *Przeznaczni zo-
stają.* Podpuł Brzeński St: z pułku 2 strz: pie: na
dowódce pułku 4 strz: pie: Major Wrześniewski
Józ: z pułku 4 strz: kon: na oboźnego w korpusie
2m jazdy. *Otrzymuje żądane dymissje dla słabo-
ści zdrowia.* Kapi: Drzewiecki Fel: z pułku gren:
w st: Majora. *Otrzymuje dymissje z powodu nie-
stawienia się.* Podpor: Muszyński Hcn: z pułku 1
strz: kon: *Nykreślony zostaje z kontrol.* Podpor:
Kryczyński Nep: z pułku 5 pie: li.

Kommissja Rządowa Wojny. Potrzebując do za-
opatrzenia szpitalu na kwartał, artykułów niżej
wymienionych, wzywa wszystkich chęć podjąć się
tej dostawy mających, ażeby na d. 30 b.m. złożyli
Deklaracje opiewające, na ręce Sek: Jen: w Kom:
Rząd: Wojny, z wymienieniem cen ostatecznych, po-
jakich dostawę tychże artykułów podjąć się mogą.
Przy składaniu Deklaracji winno być okazaniem świad-
ectwo, na złożone w Kase Jenerałnej, Wojska iako
Vadium Zp. 1000- inaczej deklaracja przyjętą nie
będzie. Vadium to zaraz po otwarciu deklaracji zo-
stanie zwrócone tym, których podanie przyjętem nie
będzie: utrzymującemu się zaś przy dostawie, poli-
czeniem zostanie nakłona wynosić ma 10tą część war-
tości przedmiotów, dostawiać się mających. Bliższe
szczegóły dotyczące tej dostawy Apteka Główna
Wojska w Ujazdowie każdemu zgłaszającemu się u-
dzieli. Flaszek 2 funtowych między które liczą się
się i butelki kwartowe kop 170, kwarto. 1 funto-
wych k. 173, kwar. półfunto. k. 195, kwar. ćwierć
funto. k. 132, kw: 1 i 2ch unjowych k. 30.— Sło-
iów 3 garcowych sztuk 15, 2 gar. sz. 30, 10 gar-

sz. 60, półgarco. sz. 200, 2ch funtowych kop 15, 1o fun. k. 30, pół fun. k. 40, ćwierć fun. k. 50, 1 i 2 uncjowych k. 20.— Gąsiorów 3ch garncowych sztuk 20, 2 gar. sz. 30, 1no gar. sz. 350, półgar: co. sz. 350.— Słoiów glinianych polewanych na 1 i 2 garnce 120.— Baryłek dębowych 4 garcowych 100, 6 gar. 100, 10 gar. 50, 15 gar. 30, od 20 do 30 garco. 20.— Pak drewnianych różnej wielkości 200.— Siana furiednokounnych 10.— Worków z płótna gęstego nabitego trzymających wysokości łokci pół, Obwodu Łokci 2 sz. 800, Worków trzymających Wysokości Łokci 3 Obwodu łok: 2 i pół 200.— Gwoździ pół bretnali kop 120, Pół zamkowych 20.—Korków mikturówych 30,000. Butelkowych różnej wielkości 4,000.— Papieru pakowego wielkiego formatu ryz 30, Conceptowego ordynaryjnego r. 15, dobrego r. 5, Kancelaryjnego (Mundowego) Obzy. r. 2, Propatcja obrzynanego r. 1, Bibuły dobrejr. 10.— Piór Hamburskich paczek 30, Łaku czerwonego dobrego fntow 2, ordynaryjnego fun. 5.— Szpagatu grubego 10, Cienkiego 50.—Ołówków dobrych czarnych tuzinów 4.— Płótna na kolaturki i do prassowania Oleiów i Soków łok. 150.—Pęchery różnej wielkości sztuk 500.— w Warszawie d. 18 Maia 1831 r. Sekretarz Jeneralny Kommissji Bządowej Wojny. Pułkownik Zieliński.

Z nadesłanych do mego Kantoru przez Obywatela W. X. Poznańskiego 50 rycin wyobrażających Kossyniera Krakowskiego, z nich zebrane pieniądze oddane zostały JW. Prezydentowi M. S. Warszawy dla pozostałych po poległych na polu bitwy Wdów i Sierot. Uwiadomiony tenże o zawiązaniu się Towarzystwa wsparcia dotkniętych klęskami Wojny Obywatelów nadesłał dla tychże temczasowo 50 podobnych rycin których nabyć można po zł. 3 w tym samym Kantorze przy ulicy Długiej Nr 550 w domu dawniej Baldego obok Lasockiego gdzie jest skład Win i Rum Jamaika, Ktoby zaś ofiarował większą cenę na wsparcie tych nieszczęśliwych, sporządzone będzie Lista do zapisania tej ofiary. Pieniądze zaś zebrane wraz z tą listą Towarzystwu oddane, i do pism publicznych umieszczeni zostaną.

Powodowana wdzięcznością, ośmielam się ogłosić publiczne moje podziękowanie W Wym. Doktorom Wojdemu i Wolerthowi za dołożenie starań w wyłączeniu z nader niebezpiecznej słabości meża mego od 9 miesięcy bez nadziei życia zostającego. Wdzięczność moja tym jest większa, że Wy Szanowni Mężowie mimo zatrudnień które was w teraźniejszych okolicznościach zajmują, bez osobistych widoków, najmocniej wszystkich starań dokładaliście dla przywrócenia do pożądanego stanu zdrowia tego którego nad własne życie cenię. Konstancja Didiar.

Rząd Narodowy. Na przedstawienie Sen: Kasztelana Hr: Ostrowskiego Dowódcy Gwardji Nar: M. Warszawy, mianował do Składu tejsze Gwar: Nariak następuie: *Kapitanowie bezpłatni* Witkowski Boni, Kulesza Fel; ZuberbierKar; Głaszyński Tadi, *Porucznicy.* Plewiński Fr., Jaworski Paw: Rejnhold Józ.; Chęciński Jan, Mak Józ.; Likoski Te., Wastkowski Kaz., *Podporucznicy.* Dekuciński Józ., Namiński Jak: Jabłonowski Woj., Eizdziatowicz Bog., Chraszczewski Le., Rożański Jan, Rogoziński Ant., Nowicki Józ.: Wojciechowski Leo., Borman Fry., Szypowski Ad., Sommer Kry., Kiliwski, Morycz Ant., Sobiepan Fr., Schults Ig., Kock Kaz., Lieb Kry., Duwe Piotr, Pozarzycki Win., Gawarecki Ig., Grądzielski Piotr, w *Baterji Artyllarji.* *Major* Niemyski Woj., *Kapitan.* Sułkowski *Podporucznik* Wysocki Jan, *Kapitanowie Raportero:* Ossowski Cypr., Krzywoszewski Dom., Maiewski Anto., *W Sztabie Głównym.* *Kapitan Adjut: płatny* Stepkowski Frac; *W Sztabie płatnym* Podpor. Adjutant. Kloczewski Sta.; Hileczyński Ant, *W Sztabie Głównym Szwadronu konnego* *Majorowie bezpłatni* Małachowski Józef Hrabia, Zwiernowski Deputowan na Sejm. *Porucznik.* Zachert Lud., *Podporucznik* *Adjutant bezpłatny w Sztabie Głównym* Rejsewicz Karól.— **DONIESIENIA.**

Stroskany Ojciec uprasza Oficerów inizszego stopnia wojskowych przybyłych z Korpusu Dwernickiego, czy niewiedzą o Synie moim Kazimierzu Maiewskim który w tym korpusie jest Felczere, gdzieby się teraz znajdował i czy żyje lub iakiego w Obronie Ojczyzny spotkał, ta wiadomość, wpraszam aby udzieloną była w Drukarni Kurjera War: Dyonizy Maiewski.

Podpisany Właściciel Części Wsi GRODZISKO z przyległościami Kałęczew w Obwodzie Rawskim, Woje: Mazo: położonej na teraz w Wsi Zelgoszcz tegoż samego Obwodu zamieszkały, podaje do publicznej wiadomości, iż uczyniwszy 1) jeszcze w r. 1824 na Osobę Karóla Rosse, 2) podobnież w r. 1825 na Osobę Piotra, Pawła 2ch Imion Masikowskiego obydwóch względem mnie współ sukcesorów Plenipotencja do prowadzenia familijnych Interessów

naszych służyć mające, takowe niniejszym odwołanie, ostrzegając każdego iż gdyby później iakakolwiek z kim bąc czynność przez wyżej wspomnianych w imieniu moim, czy to sądownie, czyli prywatnie sporządzona okazać się miała, tej pod żadnym względem akceptować nie będę; tym pewniej że te Plenipotencje już sądownie odwołane zostały. Jan Dembowski.

WŁASCIWIELE FABRYKI PŁODOW CHEMICZNYCH. Poczytnia sobie za obowiązek ostrzedz publiczność że Chłopek Wapna od groszy kilkunastu do Zł. 3 dostarczany być może, gdy wartość tego stopień nasycenia chlorem stanowi, im większa zaś lub mniejsza w nim ilość wodna, tem słabszym lub mocniejszym jest chlorek. Ten który dotychczas w fabryce się wyrabia jest tak mocny że półtora grana wystarczą do odfarbowania jednej uncji rozwaru Indigo; tym czasem zinnych gatunków które tu w Mieście sprzedają potrzeba 10 do 13 granów dla dopięcia tego samego celu. K wilecki, Hirschmann et. K i l e w s k i.

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1404, jest do wynajęcia Sklep z 3ma pokojami, 2ma piwnicami; lub na mieszkanie 4 Pokoje na dole.

Dnia 7 Czerwca 1831 r. o godz: 9 z rana, w skutek prawnego zaigęcia, wydzierżawione zostaną przez publiczną licytację prowentu possessji w Warszawie przy ulicy Szymanowskiej, pod Nr 2050 położonej, na rok jeden od 5. Jana 1830 r. zaczynając. Licytacja zacznie się od summy złp. 300, o warunkach licytacji dowiedzieć się można w każdym czasie u podpisanego komornika przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 163. — Tomasz Szaniawski K. T. C. W.

WEXEL z d. 8 Sier: 1830 r. na zł. 594 czyli 600, przez Choma Rozenwejs na rzecz Natan Cluseachler wystawiony, zupełnie uiszczonym został, przeto zastrzega się aby nikt takowego nienabywał, gdyż niepotrzebnie narazi się na stratę.

Ohrona od Chorób. Szczególniej w terazniejszym czasie niezbędnie każdemu potrzebna, a przez najbieglejszych Lekarzy przepisana. Jest to PAS flanelowy szeroki, stosownie do okzycia brzochnowej części ciała, wyrobiony w Fabryce Kobierców i innych wyrobów wełnianych, przy ulicy Czerniakowskiej Nr 3041, niemniej wyrobione zostały w tejże Fabryce ewież artykuły iakoto: Kabaniki, Gatki Pończochy, Szlafnyce trykotowe, i Czerkasy w różnych kolorach i najlepszym gatun-

ku. Wszystkich tych artykułów podobnie i Chustek Damskich w guście sławnej fabryki Ternaux nabyć można za najpomniejszą cenę w Składzie Wyrobów wełnianych przy ulicy Miodowej Nr 491.

W d. 19 b. m. w Teatrze N. zgubiono PUŁJARES, w którym znajdowało się w Biletach Kasso: blisko zł. 600, oraz inne papiery, które żadnego użytkownikowi przynieść nie mogą. Uprasza się znalazcy, aby raczył oddać za przyswoitą nagrodą do Drukarni Kurjera Warszawa:

CHMIELU kilkaset funtów bardzo pięknego, jest do sprzedania u W. Domaszewskiego w domu Zienteckich ulica Alexandrja.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Podając do wiadomości publicznej że następujące bilety zastawne lombardowe iako to: Nr 10,074 na złp: 60. Nr 6,793 na złp: 200. Nr 9,484 na zł: 150. Nro 801, na złp: 310. Nr 350, na złp: 220. Nr 351, na złp: 180, Nr 3,437, na złp: 20. Nr 9,441, na złp: 150. Nr 8,460, na złp: 350. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywał każdego w czyich ręku takowe znajdowały się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 24 Czer: Maja r. b. do Dyrekcji Lombardu Miasta Stołecznego Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiadzenia swe odrywającej, zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym jedynie osobom za opłaceniem przypadających należności wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — Prezydent *Węgrzecki*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jachokowski*.

Skład Główny Rządowy Płodów i Wyrobów Górniczych. Podając do wiadomości publicznej że dotychczasowa cena Blachy cynkowej na zł. 32 ustanowiona, przez reskrypt Mini: Prezydującego w Kommissji Rząd: Przy: Skar: z d. 26 Kwietnia r. b. Nr 17,381 f 1425 do zł. 28 zniżoną została, Skład Gł: Rz: zarazem oświadcza że artykułu tego w różnych wymiarach, po wyż rzeczonyj cenie zł. 28 za Cennar wagi krajowej 100 fun: trzymający każdorazowie nabyć można. Bejer.

Przy ulicy Niecałej Nr 614 lit: G. są różne pokole do naigcia od S. Jana.

FOLWARK Pokrzywnica z obsiewami oziminy i izarzyni pod Pułtuskim, jest do wypuszczenia w

Dzierżawę od przyszłego S. Jana, dowiedzieć się można na miejscu o kondycjach u właściciela w Pokrzywicy mieszkającego, może być przytem i drugi folwark wypuszczony.

TABAKIERKA Talska, srebrna podługowata, bez kantów, skradziona została w d. 13 b. m. z rana, kto ją ustrzeże i udzieli wiadomości do Druk. Kurjera Warsz., odbierze 5 rubli nagrody.

Wyszła z druku Książka p. t. *Modlitwy wierszem czyli Pieśni nabożne dla Chrześcijan* przez X. Juliusza Krauze w Radomiu. Nabyć ją można w Księgarni A. Gałęzowskiego i Kom. u Cichanowskiego, Kiełczana, Frybesa przy ulicy Elektońskiej; w Radomiu u Autora, za pomierną cenę zł. 4; ozdobnie oprawną na zwyczajnym papierze zł. 5 gr. 10, na wpółowym zł. 8.

Urząd Muni: M. S. Warsz. Podać do wiadomości publicznej że Licytacja na fanty w Lombardzie zastawione a w przyszłym czasie niewykupione lub nieprolongowane, w miesiącu Marcu zwykle odbywa na które obwieszczeniem d. 16 Marca tego roku od d. 9 b. m. odłożoną była powtórnie do d. 4 Lipca r. b. odkłada się przez wzgląd jedynie, że sprzedaż w obecnym czasie mogłaby być dla właścicieli fantów niekorzystną, że jednak dalsze przedłużanie terminu Licytacji naraziłoby Lombard na straty, Urząd Muni: przeto ostrzega niniejszem Interessentów, że jeżeli najdalej do d. 25 Czerwca r. b. jako terminu prekluzyjnego nie opłacą Lombardowi procentów należnych od pożyczek które pobrali albo jeżeli fantów swoich nie wykupią, takowe niezawodnie bez żadnego względu na sprzedaż w d. 4 Lipca r. b. idni następnych wystawione będą. W przeciągu czasu między d. 25 Czerwca a d. 4 Lipca Kasa Lombardu ani procentów przyjmować ani do wykupu fantów nikogo przyjmować nie będzie, bo w tych kilku dniach przy rządzeniem fantów do sprzedaży to jest czynnością która żadnej przerwy nie cierpi, zatrudnić się musi, interessanci przeto powinni zwrócić uwagę na termin prekluzyjny i przed takowym opłacić procentów albo wykupno rzeczy swoich ułatwić, inaczej sami sobie będą musieli przypisać winę jeżeli szkoda jaką poniosą z niekorzystnej sprzedaży przyniosą. — Prezydent *Węgrzecki*. Sek; Jen; Jahołkowski.

Świeży transport cienkich CHUSTEK kasmirkowych i czerkasowych w pięknych kolorach, różnej wielkości oraz Kajsertuch, Dradedam i Czerkasy na letnie mundury dla Gwardji Narodowej przydatne, jako też Kassinet, przybył do Składu Lipkowskiego przy ulicy Senatorskiej obok handlu P. Dobrycza, które za pomierne ceny sprzedawać się będą.

W handlu przy ulicy S. Jankiej pod Nr 2 pod znakiem Wieloryba, jest fabryka i skład CZEKOLADY w różnych gatunkach przy najumiarkowanej cenie to jest Czekolada z Wanilią po zł. 5 Cynamonka zł. 3 gr. 15 zdrowia (sante) za 3 funt dla cierpiących na piersi osobiście na kaszel jest bardzo skuteczna, Czekolada Badiankowa, dla biorących znaczną ilość ustępuje 10 procent to jest 10ty funt bezpłatnie, Przedsiębiorca tego zakładu nieszczęśliwie kosztów i starań aby wyroby tego odpowiedziały życzeniom publiczności, dla rozróżnienia od innych, kładzie na tabliczkach i paczkach cyfrę swą W. S. w tymże handlu jest oraz KONICZYNA czerwona świeża Holenderska prawdziwa, której Garniec sprzedaje się po zł. 5.

Podpisany fabrykant KASZKIETÓW dla Gwardji Narodowej uwielamiam, iż nowym sposobem wyrabia takowe, które wilgoci nieprzyjmuja, ani w używaniu fasonu nie tracą i nie równie tańsze od tych, które dotychczas są używane. Fabryka takowa jest przy ulicy Rynek Nowego-Miasta pod Nr. 341. na dole w kawiarni, gdzie się przyjmują i używane czapki do przerobienia, byle tylko nie były bardzo zużywane, za którą rzeczy dobroć i wytrwałość roboty swojej.

J. Kwaterski.
Kamienica o 2ch piętrach przy ulicy Długiej oznaczona Nr 589 obok Szkoły Woiewódzkiej jest do wydzierżawienia od S. Jana na rok jeden. Osoby życzące wejść w ugodę zgłoszą się zechcą do Rektora Szkół XX. Piarów w Kollegium na 1 piętro.

W d. 19 b. m. zginął PLESEK mały, a przed Kozar Ludwisarni, kasztanowaty, bez ogonka, z dwiema uszkami; Kto go odprowadzi do tychże Kozar na 1e piętro, odbierze nagrodę.

Wczoraj wyciągnięte Nra 50.—57.—85.—17.—34.

Dzisiaj o pięta sto: 10. Wczoraj w połud: 18.

TEATR NAROD: Jutro *Nisma z Portici*.

TEATR ROZM: Jutro 2 *Grenadjerowie*, *Przerwane zaręczyny*.

Jutro w uroczyste Święto kurjer nie wyjdzie.